

Jano Polska Wersja, Keszikesz

[Ref]:

Tylko ten kesz i kesz
Tylko ten kesz i kesz
Za niego zabijesz, za niego zjesz
Tylko ten kesz i kesz
Przez niego utoniesz lub się wybijesz
Tylko ten kesz i kesz
Tylko ten kesz i kesz
Nie masz tu wpływu, nie ma, że wybierz.

Na cztery łapy wciąż spadasz jak kot
A jedno życie masz, to krótki lot
Lubisz ryzyko i nie lubisz pod
Czymś pantoflem usługiwać, stop
(Stop, stop)
Nie chcę już tego, co widzę z za szyby
Ścisła mnie w gardle, zgrzytają tryby
Niesprawiedliwy ten świat, co kocham
Albo to ludzie, co zrzekli się boga
Psują twój pogląd na jego cuda
Chciałem uwierzyć, nie wyszła mi próba
Ale dla paru tu zawsze dziękowa
Jednak nie wielu powiem „przyjacielu”
Nie mam w tym celu, ciężko jest ufać
Muszę się przemóc, a nie chcę upaść
Dobrze mieć do kogo do drzwi zapukać.

[Ref]:

Tylko ten kesz i kesz
Tylko ten kesz i kesz
Za niego zabijesz, za niego zjesz
Tylko ten kesz i kesz
Przez niego utoniesz lub się wybijesz
Tylko ten kesz i kesz
Tylko ten kesz i kesz
Nie masz tu wpływu, nie ma, że wybierz.

Może ty wolisz po prostu stać z boku
Lepiej nie wnikać i mieć święty spokój
Zawsze masz wybór, ty, nie kto inny
Możesz budować lub niszczyć, być winny
Nie wiem, czy tak chcesz? Czy tak nie wolisz?
Natura ludzka potrafi zniewolić,
Może zabołec cię nierozsądek
Przez to nie godzisz się na ich porządek
Przez co, nie wiem co, nie wiem, co mi jest
Może pierdol to, może wskaż, co chcesz
I osiągnij to, wystarczy tylko chcieć
Nie wiem, nie wiem co, nie wiem co z tym jest
Nie wiem, czemu, ziom, czemu ciągle stres
Nie wiem, czemu wciąż muszę po to biec.

Nie imponuje mi ten tani lans
Jakoś inaczej postrzegam ten szajs
Wyjdę na swoje i zarobię hajs
Nie strugam głupa, a zgadza się hype
Często za mocno przeginasz
Innym makaron na uszy nawijasz
To żeś popłynął
(Bon voyage)
Z prawda się minął, liść na twarz
Zjadł cię Babilon, tak chcesz to masz
W głowie poligon, rozgardiasz aż
Pałą się styki, jak w tubie hasz

Przez co, nie wiem co, nie wiem, co w tym jest
Czemu robisz to, czemu błądzisz gdzieś
Ty uważaj, bo bardzo trudno się wznieść
Nie masz skrzydeł, ziom, upadek trudniej znieść.

[Ref]:

Tylko ten kesz i kesz
Tylko ten kesz i kesz
Za niego zabijesz, za niego zjesz
Tylko ten kesz i kesz
Przez niego utoniesz lub się wybijesz
Tylko ten kesz i kesz
Tylko ten kesz i kesz
Nie masz tu wpływu, nie ma, że wybierz.